

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO w SR Elżbieta Mikula-Sztuka
Protokolant:	sekr.sądowy Justyna Seidler

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie, sprawy z powództwa

(...)

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda (...) kwotę 17 932,09 zł (siedemnaście tysięcy dziewięćset trzydzieści dwa złote dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 2 550,71 zł od dnia 17 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty,

- 15 381,38 zł od dnia 3 marca 2013 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi, przyjmując, że powód wygrał 44 %.

**Sygn. akt V GC 310/14**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia A. B. (1) prowadzący działalność pod firmą (...) wniósł o nakazanie pozwanemu (...) S.A. w W., aby zapłacił na jego rzecz tytułem odszkodowania - w oparciu o łączącą pozwanego ze sprawcą szkody umowę ubezpieczenia polisa nr (...) – kwotę 23.074,10 zł oraz kwotę 4.369,06 zł za szkody, które powstały w dniu 20 listopada 2010 r. w L. w pojeździe marki P. (...) nr rej. R. (...) oraz w naczepie marki F. (...) nr rej. (...) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 stycznia 2011 r. (za szkodę w pojeździe) i od 4 marca 2011 r. (za szkodę w przyczepie)., a także zasądzenie od pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 20 listopada 2010 r. w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległy oba pojazdy. Sprawca szkody posiadał polisę ubezpieczeniową nr (...). W dniu 20 listopada 2010 r. powód zgłosił zaistnienie szkody do pozwanego i przedstawił rachunki na kwoty 31.318,56 zł oraz 4.369,06 euro. Pozwany nie

uwzględnił argumentów powoda i wypłacił mu w dniu 3 marca 2011 r. odszkodowanie w wysokości 4.349,99 zł za szkodę w pojeździe i 3.925,47 zł za szkodę w przyczepie. Pozwany nie uznał zasadności dokonania naprawy za granicą (pogięcie elementów konstrukcyjnych przyczepy zbudowanych z aluminium i brak podjęcia się przez zakłady w Polsce dokonania napraw w tym zakresie) i zarzucił zwiększenie rozmiarów szkody. Powód podkreślił też, że w zakresie odszkodowania winny wchodzić koszty wynajmu samochodu zastępczego.

W piśmie z dnia 21 października 2013 r. powód sprecyzował żądanie pozwu domagając się zasądzenia kwoty 40.451,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 23.074,10 zł od dnia 17 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 17.377 zł od dnia 3 marca 2013 r. do dnia zapłaty.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie w dniu 8 stycznia 2014 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt V GNC 5126/13).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) S.A. zs. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podkreślił, że pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za ww. szkodę na podstawie i w granicach umowy OC posiadaczy pojazdów nr (...) z okresem odpowiedzialności od 11 lutego 2010 r. do 10 lutego 2011 r. i wypłacił na rzecz powoda kwoty 4.349,99 zł tytułem szkody w pojeździe P. i kwotę 3.925,47 zł tytułem szkody w przyczepie marki F. (...). Pozwany stwierdził, że w zakresie naprawy przyczepy istniała możliwość jej dokonania w Polsce, dlatego też koszty transportu i naprawy w (...) są nieuzasadnione. W toku naprawy szkody, po oględzinach pojazdu i dokonanym kosztorysie, powód odmówił współpracy z pozwanym i przedstawił własny rachunek za naprawę. Pozwany zaprzeczył również konieczności wynajmu pojazdów zastępczych dla prowadzenia przez niego działalności gospodarczej i nie udowodnił braku innych pojazdów, które umożliwiałyby jej prowadzenie. Pozwany zakwestionował również żądanie powoda, co do terminu odsetek, bowiem dopiero w dniu 1 marca 2011 r. wpłynęły do niego faktury dokumentujące naprawę pojazdu oraz numer rachunku bankowego powoda.

W piśmie z dnia 27 marca 2014 r. powód ustosunkowując się do sprzeciwu pozwanego podtrzymał w całości zarzuty i wnioski zawarte w pozwie. Powód zaprzeczył, aby odmówił współpracy z ubezpieczycielem. Powód jednoznacznie podkreślił, że nie posiadał innego pojazdu ciężarowego wykorzystywanego do prowadzenia działalności gospodarczej.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.**

Poza sporem w niniejszej sprawie było, że w związku ze zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 20 listopada 2010 r. pozwany (...) S.A. zs. w W. przyjął na siebie odpowiedzialność za ww. szkodę na podstawie i w granicach umowy OC posiadaczy pojazdów nr (...) z okresem odpowiedzialności od 11 lutego 2010 r. do 10 lutego 2011 r. i wypłacił w dniu 3 marca 2011 r. na rzecz powoda kwotę 4.349,99 zł tytułem szkody w pojeździe P. o nr rej. (...) i kwotę 3.925,47 zł tytułem szkody w przyczepie marki F. (...).

Powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 20 listopada 2010 r. Postępowanie likwidacyjne było prowadzone do 3 marca 2011 r.

Powód dokonał we własnym zakresie naprawienia pojazdu marki P. (...), z którego to tytułu poniósł koszty w wysokości 6.900,70 zł (3.700,70 zł koszt części oraz 3.200 zł koszt robocizny). Zgodnie z fakturami wystawionymi przez zakład naprawczy oraz dostawcę części - prace obejmowały prostowanie ramy i montaż haka, a także lakierowanie ramy oraz koszty zakupu lamp tylnych, poprzecznic, elementów koła zapasowego i hak holowniczy.

(dowód k. 22-23 – faktura VAT nr (...) i dowód wpłaty, k. 24-25 - faktura VAT (...) i dowód wpłaty)

Powód zawarł umowę najmu samochodu zastępczego marki F. (...) z lawetą ciężarową z R. C. prowadzącym działalność pod firmą (...) R. C. w T. w okresie od 3 grudnia 2010 r. do 16 lutego 2011 r. Łączny koszt najmu samochodu zastępczego wyniósł 24.277,43 zł (przy stawce 233,70 zł za dobę za samochód i 90 zł/dobę za lawetę)

(dowód: k. 11 – faktura VAT nr (...), k. 12-13 - umowa wypożyczenia samochodu)

Powód dokonał również naprawy naczepy marki F. (...) nr rej. (...) w warsztacie w (...)w miejscowości L.. Ostateczne koszty poniesione przez powoda w związku z ww. naprawą wyniosły łącznie 4.369,06 euro (w tym koszt transportu do (...) – 2.721,60 euro, koszt części – 800,96 euro, koszt robocizny – 1.200 euro, koszt opracowania kosztorysu naprawy – 96,50 euro, koszt tłumaczenia dokumentacji – 140 zł)

(dowód: k. 15-21 – wstępny kosztorys uszkodzeń, faktura za usługi warsztatowe)

Pismem z dnia 22 lutego 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty łącznie kwot 31.317,43 zł oraz 4.819,06 zł i 140 zł tytułem odszkodowania za szkody powstałe w dniu 20 listopada 2011 r. w L. wraz z odsetkami ustawowymi z powodu opóźnienia od 21 grudnia 2010 r.

(k. 42-43 – wezwanie do zapłaty)

Zgodnie z pismem Starostwa Powiatowego w R. Wydziału Komunikacji i Transportu z dnia 29 kwietnia 2014 r. powód w okresie od 20 listopada 2010 r. do 16 lutego 2011 r. posiadał zarejestrowane w szczególności: samochód ciężarowy marki W. (...), przyczepę ciężarową marki (...), (...), przyczepę ciężarową marki F. (...), (...) oraz samochód ciężarowy marki I. (...).

(dowód: k. 159 - informacja ze Starostwa Powiatowego w R. z dnia 29 kwietnia 2014 r.)

W opinii z dnia 15 sierpnia 2014 r. biegły sądowy T. K. z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego wskazał, że prostowanie elementów konstrukcyjnych pojazdów wykonanych ze stopów aluminium jest dopuszczalne. Prostowanie musi zapewniać jednak parametry geometryczne pojazdu, wygląd estetyczny pojazdu, jak i nie zawyżać kosztów naprawy. Do metod naprawy powypadkowych pojazdów zalicza się wymianę uszkodzonych elementów, względnie ich prostowanie i lakierowanie. Koszt naprawy powypadkowej pojazdu winien być przeanalizowany przed przystąpieniem do naprawy. W zależności od wartości pojazdu w dniu wypadku i zakresu jego naprawy przy uwzględnieniu możliwości wykorzystania palety części zamiennych oraz gwarancji pełnej sprawności pojazdu po naprawie. Zakres naprawy w niniejszej sprawie można odtworzyć na podstawie zalegających w aktach kosztorysu naprawy, z którego wynika, że naprawa polegała na demontażu i montażu profili podłogowych po ich rozcięciu oraz wymianą uszkodzonych części zamiennych. W ocenie biegłego naliczony w fakturze czas naprawy w wielkości 16-roboczogodzin nie jest wielkością zawyżoną.

W opinii uzupełniającej dnia 6 października 2014 r. w odpowiedzi na zarzuty strony pozwanej biegły podkreślił, że w aktach sprawy brak jest oceny stanu technicznego przyczepy po wypadku z określeniem zakresu naprawy, tj. wyszczególnieniem części do wymiany i do naprawy (prostowania) W ocenie biegłego koszty naprawy przyczepy nie są zawyżone a decyzja powoda o wykonaniu naprawy w warsztacie wskazanym przez producenta była zasadna.

Biegły dodatkowo wyjaśnił, że naprawa przyczepy jest skomplikowana z uwagi na użyty stop aluminium i wymaga naprawy przez zakład specjalistyczny.

(dowód: k.171 – opinia biegłego z dnia 15 sierpnia 2014 r., k. 189 – opinia uzupełniająca, k. 212-213 – opinia uzupełniająca biegłego T. K. złożona na rozprawie w dniu 27 lutego 2015 r.)

Biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego (...) w opinii z dnia 6 maja 2015 r. wskazał, że wyliczony w programie (...) koszt naprawy pojazdu marki P. o nr rej. (...) z uwzględnieniem kosztów naprawy samochodu wg średnich cen na rynku (w stacjach obsługi samochodów), przy użyciu części zamiennych fabrycznych i stawce za 1 roboczogodzinę w wysokości 135 zł netto wyniosłby 4.288,28 zł z VAT. Rzeczywiste koszty naprawy samochodu poniesione przez powoda były wyższe o kwotę 2.612,42 zł. W odniesieniu do przyczepy marki F. (...) nr rej. (...) biegły podkreślił, że w Polsce w 2011 r. nie było firmy naprawczej, która byłaby autoryzowaną stacją obsługi firmy (...). Jakkolwiek istniała możliwość naprawy przyczepy w Polsce w zakładach mechaniki pojazdowej, np. w (...)

Centrum sp. z o.o. w R. czy w zakładach naprawczych w K.. W przypadku naprawy w Polsce koszt naprawy wyniósłby 809,96 euro (koszt części zamiennych) oraz 2.160 zł koszt robocizny. W opinii uzupełniającej biegły podkreślił, że rzeczywisty koszt naprawy pojazdu P. (...), który naprawiany był w firmie naprawczej (...) sp. z o.o. w M. wyniosły 6.970,70 zł. W ocenie biegłego poniesione przez powoda koszty naprawy w tej wysokości były kosztami koniecznymi i zasadnymi.

(dowód k. 221-239, 251-253 – opinia biegłego nr 52/15 A. B. (2) i opinia uzupełniająca, k. 259-260 – opinia uzupełniająca biegłego A. B. (2) złożona na rozprawie w dniu 2 września 2015 r.)

Sąd Rejonowy dokonał powyższych ustaleń faktycznych na podstawie wskazanych dowodów. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, albowiem ich autentyczność i treść nie budziły wątpliwości Sadu, jak również nie były kwestionowane przez strony postępowania.

Ponadto okoliczności faktyczne sprawy Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego (...), jak również opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego T. K.. Sąd podzielił wskazane powyżej opinie biegłych uznając, że są one jasne, spójne i udzielają wyczerpujących odpowiedzi na postawione przez Sąd pytania. Opinie biegłych, w szczególności opinia biegłego (...), wypowiadały się co do zasadności naprawy przyczepy oraz samochodu ciężarowego, a także możliwości dokonania napraw w Polsce. Biegły (...) podkreślił, że naprawa przyczepy w Polsce nie mogła odbyć się w zakładzie naprawczym autoryzowanym przez producenta. Dodatkowo biegły T. K. podkreślił, że koszty naprawy dokonanej przez powoda nie mogą zostać uznane za zawyżone.

#### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje.**

Zgodnie z art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych stanowi, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Na gruncie niniejszej sprawy nie budził wątpliwości sam fakt ponoszenia przez pozwanego zakład ubezpieczeń odpowiedzialności za szkody wyrządzone wypadkiem z dnia 20 listopada 2010 r. Sporny był natomiast zakres i wysokość szkody, która obciążała stronę pozwaną.

Zgodnie z art. 361 § 1 i 2 k.c. w Kodeksie cywilnym ustawodawca przyjął zasadę pełnego odszkodowania, a to że w granicach odpowiedzialności za normalne następstwa działania lub zaniechania i braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zgodnie ze wskazaną zasadą naprawienie uszkodzonej rzeczy może nastąpić w wyniku wykonania określonych prac naprawczych (tzw. robocizny) z zastosowaniem odpowiednich części (zespołów) zamiennych i materiałów związanych z pracami naprawczymi i montowaniem nowych elementów pojazdu. Efekt w postaci naprawienia szkody zostanie osiągnięty wówczas, gdy w wyniku tych prac uszkodzony samochód zostaje doprowadzony do stanu technicznej używalności, takiej jaka istniała przed zdarzeniem uruchamiającym odpowiedzialność odszkodowawczą. W zakres tak pojmowanego naprawienia szkody nie wchodzi zatem prace, które służyły poprawieniu standardu uszkodzonego pojazdu (w porównaniu ze stanem sprzed wyrządzenia szkody).

W związku z powyższym Sąd I instancji pragnie podkreślić, że osoba odpowiedzialna za szkodę jest obowiązana zwrócić poszkodowanemu „wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego (wyrok SN z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973/6/111).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy pragnie podkreślić, że w zakresie naprawy naczepy marki F. (...) uznał za konieczne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy za granicą w (...) w autoryzowanej stacji obsługi firmy (...) zgodnie z wykazem prac i kosztów przedstawionych przez powoda. Biegli wyjaśnili, że naprawa przyczepy jest skomplikowana z uwagi na użyty materiał i wymaga naprawy przez zakład specjalistyczny. Jakkolwiek biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego (...) wskazał, że naprawa mogła odbyć się również w Polsce, to jednak nie mogło odbyć się to w autoryzowanej stacji obsługi producenta, gdyż w 2011 r. brak było takich stacji na terenie kraju. W ocenie Sądu poszkodowany jest uprawniony do wyboru stacji obsługi (napraw) autoryzowanych przez producenta pojazdu mechanicznego – dających gwarancję użycia oryginalnych części i technologii napraw właściwej dla danego pojazdu (ogólnie rzecz ujmując usług standaryzowanych i certyfikowanych). W takim stanie rzeczy powód mógł wybrać ofertę zagraniczną i nie spoczywał na nim obowiązek poszukiwania usługodawcy oferującego ceny najniższe lub usługi na terenie kraju (jednak nieobjęte standardem gwarantowanym przez producenta). W skład odszkodowania winny zatem wchodzić koszty transportu do miejsca naprawy, koszty części do pojazdu oraz koszty robocizny – obowiązujące w miejscu dokonywania naprawy. Zakres wykonanych napraw wykazany w kosztorysie uszkodzeń przedstawionych przez stronę powodową (sporządzony przez stację obsługi w (...)) oraz koszty przedmiotowej naprawy naczepy pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 20 listopada 2010 r. i składają się na doznaną przez powoda szkodę. Samo zaś zachowanie powoda polegające na wyborze oferty zagranicznej (w autoryzowanej stacji napraw) nie może zostać ocenione jako zwiększające szkodę w rozumieniu art. 362 k.c. Nie ma zaś żadnego znaczenia argument strony pozwanej o dokonaniu napraw bez porozumienia z ubezpieczycielem. W konsekwencji Sąd uznał zasadność kosztów w kwocie 4.369,06 euro obejmujących koszty transportu do (...) i z powrotem (2.721,60 euro), części do pojazdu (800,96 euro), robocizną (1.200 euro), opracowanie kosztorysu naprawy (96,50 euro) a także tłumaczenie dokumentacji z języka niemieckiego na j. polski (140 zł). Koszty te zostały również uznane przez biegłych za konieczne i uzasadnione. Przyjmując za kurs euro z daty pisma z dnia 3 stycznia 2011 r. (3,9773 zł) – powodowi przysługiwało odszkodowanie za przyczepę w wysokości 19.166,85 zł. Po odjęciu wypłaconej kwoty w wysokości 3.925,47 zł jako zasadne należało uznać roszczenie powoda co do kwoty 15.381,38 zł.

Odnosząc się do kosztów naprawy samochodu ciężarowego marki P. (...) Sąd Rejonowy uznał za konieczne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy faktycznie poniesione przez powoda w firmie naprawczej (...) sp. z o.o. M. w wysokości 6.900,70 zł brutto. Zgodnie z fakturami wystawionymi przez zakład naprawczy oraz dostawcę części - prace obejmowały prostowanie ramy i montaż haka, a także lakierowanie ramy oraz koszty zakupu lamp tylnych, poprzecznicy, elementów koła zapasowego i hak holowniczy. Zgodnie z kalkulacją naprawy prace obejmowały wymianę zespołu haka holowniczego, trawersu, poprzeczki, tablicy rejestracyjnej, podłóżnicy lewej i prawej oraz sprawdzenie uchwytu koła zapasowego, wykonanie prac lakierniczych i zakup odpowiednich materiałów do ww. prac (tablicy, haku holowniczego, głowicy, trawersu). W ocenie Sądu pewne rozbieżności między kalkulacją a rzeczywistą naprawą nie mogą obciążać strony powodowej. W szczególności, jak wskazali to biegli, z uwagi na brak odpowiedniej dokumentacji fotograficznej uszkodzonych pojazdów, pozwany ubezpieczyciel, nie może skutecznie kwestionować zakupu lamp tylnych do samochodu. Warto podkreślić, że biegły (...) uznał koszty rzeczywiście poniesione przez powoda za konieczne i uzasadnione. Sąd I instancji podzielił powyższe stanowisko biegłego. Sąd Rejonowy pragnie podkreślić, że kosztami ekonomicznie uzasadnionymi są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się dany warsztat naprawczy – wykonujący naprawę samochodu powierzoną przez poszkodowanego. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że ceny te przekraczają wysokość cen przeciętnych dla określonych usług naprawczych na rynku relevantnym, za wyjątkiem sytuacji, gdy przekroczenie to ma charakter rażący. Poszkodowany ma prawo wyboru warsztatu mającego dokonać naprawy – a zatem za miarodajne winny być uznawane ceny stosowane przez ten konkretny warsztat naprawczy w związku z naprawą konkretnego pojazdu. W innym wypadku niemożliwe byłoby zadość uczynienie zasadzie pełnego odszkodowania, albowiem zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego można przyjąć, że koszty szacunkowe odbiegają od kosztów rzeczywistych na niekorzyść poszkodowanego. Przy uwzględnieniu kwoty odszkodowania wypłaconej przez stronę pozwaną w wysokości 4.349,99 zł jako uzasadnione należało uznać roszczenie powoda co do kwoty 2.550,71 zł.

O odsetkach od zasądzonych kwot, Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Co do odsetek ustawowych od kwoty 2.550,71 zł (z tytułu naprawy samochodu P.) należą się one od dnia 17 stycznia 2011 r. zaś od kwoty 15.381,38 zł od dnia 3 marca 2013 r. - zgodnie z żądaniem sprecyzowanego pozwu. Należy wskazać, że terminy te przypadają już po okresie wskazanym w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.), a strona pozwana nie wykazała, aby zachodziły okoliczności uzasadniające przedłużenie terminu likwidacji szkody.

Sąd oddalił powództwo w pozostałej części. Powyższe dotyczy kosztów najmu samochodu zastępczego przez powoda. W ocenie Sądu powód nie udowodnił, by najem samochodu zastępczego był mu niezbędny do prowadzenia działalności gospodarczej. Z wykazu z dnia 29 kwietnia 2014 r. sporządzonego przez Starostwo Powiatowe w R. wynika, że powód dysponował kilkoma innymi samochodami ciężarowymi, które mogły posłużyć mu do prowadzenia działalności. Dodatkowo zarówno z kosztorysów sporządzonych przez warsztat samochodowy, jak i z opinii biegłego wynika, że czas trwania naprawy mógł ograniczyć się do jednego dnia, stąd nieuzasadniony – niepozostający w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą był najem samochodu zastępczego od 3 grudnia 2010 r. do 16 lutego 2011 r. Niewątpliwie ciężar dowodu rozmiaru szkody i jej wysokości w tym zakresie spoczywał na powodzie, stosownie do art. 6 k.c., który jednak nie uczynił zadość powyższemu ciężarowi dowodu – co do najmu samochodu zastępczego.

Sąd Rejonowy na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu – przesądzając, że powód jest stroną, która wygrała proces w 44%.